



Sygn. akt III CSK 232/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa C. S. i J. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 25 września 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 5 kwietnia 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

1. oddala skargę kasacyjną,

**2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 4050
(cztery tysiące pięćdziesiąt) zł, tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny, w częściowym uwzględnieniu apelacji pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody (...), zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądzone przez Sąd Okręgowy od pozwanego na rzecz powodów C. S. i J. S. kwoty po 89 578 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za pogorszenie nieruchomości, które nastąpiło na skutek jej dewastacji w okresie samoistnego posiadania przez pozwanego w złej wierze, obniżył do kwot po 80 578 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powodowie są współwłaścicielami, po połowie, nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr 704/1, położoną w S., gmina [...], o powierzchni 3,3965 ha, objętej księgą wieczystą nr (...), na podstawie spadkobrania po W. i Z. S. i umowy darowizny z dnia 18 kwietnia 2012 r. dokonanej na rzecz powodów przez trzeciego spadkobiercę. W. i Z. S. byli właścicielami tej oraz innych nieruchomości, należących do większego zespołu określanego jako nieruchomość ziemską: „D.”. Nieruchomości te zostały przejęte przez Skarb Państwa w 1945 r. na podstawie przepisów dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 4, poz. 17; dalej: „dekret o reformie rolnej”). W chwili przejęcia na nieruchomości były posadowione budynki, tj. wzniesiony w 1903 r. dwór wraz z towarzyszącą zabudową. W chwili objęcia w posiadanie przez Skarb Państwa nieruchomości, dwór był w dobrym stanie technicznym.

W dniu 15 lipca 1991 r. Wojewoda (...) wydał tzw. decyzję komunalizacyjną, stwierdzającą przejście przedmiotowej nieruchomości ze Skarbu Państwa na rzecz Gminy [...]. Decyzją z dnia 4 lipca 2007 r. Wojewoda (...) stwierdził, że nieruchomość ta jako stanowiąca zespół dworsko-parkowy podpadała pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej, ale ostateczną decyzją z dnia 22 lipca 2010 r., Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi uchylił decyzję z dnia 4 lipca 2007 r. w całości i orzekł, że przedmiotowa nieruchomość nie podpadała pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) tego dekretu. Następnie decyzją z dnia 3 sierpnia 2011 r., Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji stwierdził nieważność decyzji komunalizacyjnej Wojewody (...) z dnia 15 lipca 1991 r., w części dotyczącej

przekazania nieruchomości składającej się z działki nr 704/1 na własność Gminy [...]. Na podstawie tej decyzji powodowie zostali wpisani do księgi wieczystej jako współwłaściciele.

Powodowie weszli w posiadanie przedmiotowej nieruchomości w dniu 15 kwietnia 2012 r. Budynki dworu nie były remontowane przez Skarb Państwa i ulegały stopniowej degradacji. Już w latach 70-tych ubiegłego wieku, stan techniczny dworu był bardzo zły. W 1983 r. po zabudowaniach dworu pozostały jedynie tzw. resztówki i ślady, zaś w 1989 r. nie było już nawet śladów po zabudowaniach. Dwór mógł funkcjonować i być używany do chwili obecnej, gdyby był prawidłowo eksploatowany.

Sąd Okręgowy uznał roszczenie powodów za zasadne na podstawie art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. Złą wiarę pozwanego wywiódł z tego, iż nieruchomość ta została bezprawnie przejęta. Nie podlegała przepisom dekretu o reformie rolnej, co potwierdziła decyzja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 22 lipca 2010 r. W demokratycznym państwie prawnym niedopuszczalne jest przyjęcie, że osoby reprezentujące Państwo mogą działać w sposób usprawiedliwiony, nie uwzględniający przepisów prawa, w tym wypadku, przepisów dekretu o reformie rolnej oraz aby Państwo z takich działań mogło czerpać korzyści.

Sąd pierwszej instancji za bezzasadny uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia, oparty na art. 229 k.c., skoro bieg przedawnienia rozpoczął się dopiero w dniu 15 kwietnia 2012 r., tj. w dniu zwrotu powodom nieruchomości, zaś pozew został wniesiony w dniu 26 marca 2013 r. Decyzja z dnia 3 sierpnia 2011 r. stwierdzająca nieważność decyzji komunalizacyjnej nie może być traktowana jako równoznaczna ze zwrotem nieruchomości. Niezależnie od tego, Sąd uznał, że podniesienie w okolicznościach tej sprawy zarzutu przedawnienia pozostawałoby w sprzeczności z art. 5 k.c.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji w części dotyczącej charakteru, położenia i sposobu zagospodarowania nieruchomości oraz czasookresu i podstawy prawnej jej posiadania przez jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa. Zmodyfikował natomiast ustalenia w części odnoszącej się do wysokości szkody poniesionej przez powodów oraz uzupełnił

podstawę faktyczną o okoliczności mające znaczenie dla oceny zarzutu przedawnienia. Zgodził się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji w zakresie przyjętej podstawy prawnej dochodzonego przez powodów roszczenia i zasadności przesłanek kreujących odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego w ramach tzw. roszczenia uzupełniającego z art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. Z kolei odnosząc się do zarzutu przedawnienia wyjaśnił, że w dniu 14 listopada 2011 r. organ administracyjny stwierdził, iż decyzja z dnia 3 sierpnia 2011 r. jest ostateczna i podlega wykonaniu, natomiast w dniu 20 grudnia 2011 r. powodowie zostali wpisani do księgi wieczystej jako współwłaściciele. W ocenie Sąd Apelacyjny z tą chwilą powodowie mogli domagać się zwrotu nieruchomości, bowiem Gmina [...] nie zaoferowała wcześniej powodom jej zwrotu. W konsekwencji, powodowie nie mogli wejść w posiadanie nieruchomości wcześniej niż 20 grudnia 2011 r., a skoro pozew został wniesiony w dniu 22 marca 2013 r., to można mówić jedynie o trzymiesięcznym przekroczeniu terminu przedawnienia z art. 229 k.c. Podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że w okolicznościach sprawy podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa.

W skardze kasacyjnej pozwany, zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji, w zakresie w jakim oddalił jego apelację, zarzucił naruszenie art. 229 k.c. i art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 225 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż termin roczny wskazany w art. 229 k.c., jako przepisie szczególnym, wyłącza dyspozycję art. 118 k.c. i początkiem biegu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikającej z pogorszenia rzeczy jest chwila zwrotu nieruchomości, podczas gdy bieg terminu przedawnienia tego roszczenia rozpoczyna się od dnia, w którym nastąpiło pogorszenie rzeczy.

W wnioskach skargi kasacyjnej pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i zmiany wyroku Sądu Okręgowego przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 229 k.c. wiąże początek biegu rocznego terminu przedawnienia roszczeń uzupełniających, w tym roszczenia o naprawienie szkody z powodu

pogorszenia rzeczy, z wydaniem jej właścicielowi przez posiadacza, który swoim zachowaniem doprowadził do powstania tego rodzaju szkody. Jest to termin szczególny w stosunku do art. 120 § 1 k.c. w tym znaczeniu, że w sposób odmienny od ogólnej reguły określa termin wymagalności roszczenia (por. też art. 677 k.c., art. 719 k.c.).

Należy jednak zauważyć, na co słusznie zwraca uwagę skarżący, że ocena terminu przedawnienia określona w art. 229 k.c. wchodzi w rachubę wyłącznie, gdy roszczenie uzupełniające nie uległo już wcześniej przedawnieniu, tj. zanim doszło do wydania rzeczy. Przepis art. 229 k.c. nie może być bowiem interpretowany w oderwaniu od ogólnych reguł wyrażonych w art. 118 k.c. i 120 k.c.

Przedawnienie roszczenia uzupełniającego rozpoczyna się z chwilą wymagalności (art. 120 zd. 1 k.c.) i ulega przedawnieniu według terminów określonych w art. 118 k.c., chyba że w czasie jego biegu nastąpi zwrot rzeczy właścicielowi. W takim przypadku terminy określone w art. 118 k.c. ulegają, zgodnie z art. 229 k.c., odpowiedniemu skróceniu do jednego roku, liczonego właśnie od dnia zwrotu rzeczy właścicielowi przez posiadacza. Z chwilą wydania, jeśli do tego momentu nie upłynęły terminy ogólne przedawnienia z art. 118 k.c., przestają one biec dalej i rozpoczyna się bieg terminu określonego w art. 229 k.c.

W orzecznictwie powyższe zagadnienie prawne zostało wyjaśnione w odniesieniu do roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy. Sąd Najwyższy wskazał, że w terminie przewidzianym w art. 229 § 1 k.c., właściciel może dochodzić wynagrodzenia za cały - nieprzekraczający jednak 10 lat (art. 118 k.c.) - czas korzystania z jego rzeczy przez posiadacza w złej wierze. Wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy nieoparte na tytule prawnym nie dzieli się z punktu widzenia przepisów o przedawnieniu na poszczególne świadczenia okresowe, lecz jest należnością jednorazową za cały okres bezprawnego korzystania z tej rzeczy przez posiadacza (zob. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1972 r., III CZP 70/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 102 i z dnia 18 kwietnia 1974 r., III CZP 20/74, OSNCP 1974, nr 12, poz. 208 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 1975 r., II CR 208/75, IP z. 100-101,

poz. 3, z dnia 4 grudnia 1980 r., II CR 501/80, OSNCP 1981, nr 9, poz. 171 i z dnia 6 czerwca 2014 r., III CSK 235/13, nie publ.).

Powyższą regułę należy odnieść także do innych roszczeń uzupełniających określonych w art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c., co do których w art. 229 k.c. przewidziano roczny termin przedawnienia. Dotyczy zatem także roszczenia o naprawienie szkody za pogorszenie rzeczy. Inna interpretacja prowadziłaby do sytuacji, że niezależnie od tego kiedy nastąpiło pogorszenie rzeczy, przedawnienie mogłoby się rozpocząć dopiero z chwilą jej wydania, co byłoby niezgodne z ogólnymi zasadami regulującymi przedawnienie roszczeń majątkowych i w istocie prowadziłoby do wydłużenia tych terminów, w dodatku na czas nieokreślony, bowiem rozpoczęcie biegu przedawnienia mogłoby nastąpić dopiero z chwilą zwrotu rzeczy. Należy zauważyć, że w art. 229 k.c. nie wymieniono roszczenia odszkodowawczego za zniszczenie rzeczy, gdyż nie można wydać rzeczy zniszczonej. W takim przypadku roszczenie to podlega wyłącznie regułom określonym w art. 118 i 120 k.c.

W rozpoznawanej sprawie roszczenie o naprawienie szkody jest związane z pogorszeniem nieruchomości, a nie jej zniszczeniem, bowiem zniszczony budynek dworu stanowił część składową w rozumieniu art. 47 § 1 k.c., a nie odrębną nieruchomość budynkową. Wobec tego, zwrot nieruchomości bez części składowej, która została zniszczona należy kwalifikować jako pogorszenie nieruchomości - rzeczy, a nie jej zniszczenie.

W sytuacji, gdy niszczenie części składowej rzeczy, jak w tej sprawie, było procesem postępującym, rozciągniętym w czasie i wynikało z zaniechań samoistnego posiadacza w złej wierze, to takie zachowanie należy kwalifikować jako ciągłe. W związku z czym, roszczenie - mające charakter jednorazowy, a nie częstkowy - o naprawienie szkody za pogorszenie rzeczy powstaje nie w każdym momencie sukcesywnego pogorszenia rzeczy (podobnie jak w przypadku wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy), lecz w momencie wystąpienia ostatniego ogniwa składającego się na to zachowanie ciągłe.

Ze względu na art. 5 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1104), w sprawie ma

zastosowanie termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c. sprzed jego nowelizacji, czyli 10 - letni termin przedawnienia.

Z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych wynika, że całkowite zniszczenie części składowej w postaci budynku dworu, a przez to pogorszenie nieruchomości, na której został postawiony, nastąpiło z końcem lat 80 - tych ubiegłego wieku. Jednak termin przedawnienia, dochodzonego w sprawie roszczenia, w stosunku do powodów nie mógł wówczas rozpocząć biegu, gdyż jak stanowi art. 120 § 1 zd. 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wymagalność roszczenia jest identyfikowana z prawną możliwością jego dochodzenia. Tymczasem powodowie nie mogli go dochodzić, ponieważ nie byli właścicielami przedmiotowej nieruchomości. Roszczenie o naprawienie szkody za pogorszenie rzeczy jest roszczeniem uzupełniającym w stosunku do roszczenia windykacyjnego, a takie roszczenie wówczas powodom nie przysługiwało. Właścicielami stali się dopiero po uzyskaniu przymiotu ostateczności decyzji administracyjnej stwierdzającej nieważność tzw. decyzji komunalizacyjnej, co nastąpiło w listopadzie 2011 r. W związku ze stwierdzeniem przejścia prawa własności przedmiotowej nieruchomości na Gminę [...]. powodowie nie stali się jej właścicielami po wydaniu ostatecznej decyzji administracyjnej stwierdzającej, że nieruchomość ta nie podpadała pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej. W orzecznictwie już wyjaśniono, że sąd jest związany ostateczną decyzją administracyjną stwierdzającą nabycie prawa w wyniku komunalizacji (zob. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07, OSNC 2008, nr 3, poz. 30). Związanie takie ustaje dopiero z chwilą ostatecznego stwierdzenia nieważności powyższej decyzji.

Otwarcie drogi do wystąpienia przez powodów przeciwko Skarbowi Państwa z roszczeniem uzupełniającym było uruchomienie postępowania administracyjnego w celu wzruszenia tytułu prawnego, Skarbu Państwa, a następnie Gminy [...]., do przedmiotowej nieruchomości. Oczywistym jest, że powodowie nie mogą ponosić ujemnych konsekwencji za czas prowadzenia postępowań administracyjnych w tym przedmiocie. Dlatego decydujące znaczenie ma tu czas, w którym powodowie wystąpili na drogę postępowania

administracyjnego. Z wnioskiem o wydanie decyzji stwierdzającej, że zespół dworsko-parkowy, oznaczony jako działka ewidencyjna nr 704/1 wchodzący w skład nieruchomości ziemskiej: „D.” nie podpadał pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej, powód C.Z. wystąpił w dniu 29 grudnia 2004 r. (k. 9). W związku z tym, należało ocenić, czy już w tym momencie roszczenie to nie uległo przedawnieniu, skoro od końca lat 80-tych ubiegłego wieku do tego momentu upłynęło ponad 10 lat, a zatem, czy przed 29 grudnia 1994 r. powodowie mogli podjąć działania prawne mające na celu odzyskanie utraconej bezprawnie nieruchomości.

Stosownie do art. 120 § 1 zd. 2 k.c., jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Badając, czy i kiedy najwcześniej powodowie mogli zainicjować stosowne postępowania, nie można dokonywać tej oceny z aktualnej perspektywy prawnej. Czas, w którym uprawniony powinien był podjąć czynność w rozumieniu tego przepisu nie może oznaczać momentu, w którym teoretycznie rzecz ujmując można było w ogóle wnieść sprawę do sądu, czy zakwestionować tytuł prawny Skarbu Państwa na drodze administracyjnej. Prawo w demokratycznym państwie prawnym powinno cechować się pewnością i stabilnością, by skutki jego zastosowanie były przewidywalne, zwłaszcza w sytuacji gdy chodzi o odpowiedzialność Skarbu Państwa w stosunku do obywatela. W rozważanym przepisie nie może więc chodzić o zainicjowanie jakiegokolwiek postępowania przed jakimkolwiek organem państwowym.

Dlatego trzeba mieć na uwadze występujące w latach 90-tych ubiegłego wieku, po zmianach ustrojowych, uwarunkowania prawne, które wówczas nie były oczywiste, w tym znaczeniu, że brakowało jednoznacznych i zarazem przejrzystych norm prawnych, na podstawie których można byłoby zainicjować określone postępowanie sądowe albo administracyjne, mogące prowadzić do pozytywnego jego zakończenia, tym bardziej, że w odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości, w związku z wejściem w życie przepisów ustawy o samorządzie terytorialnym

z dnia 8 maja 1990 r. (Dz. U. Nr 16, poz. 95) oraz art. 18 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 ze zm.), nastąpiły dalsze przekształcenia własnościowe. Niepewność prawa była wynikiem również sporów, co do tego, czy kontestowanie zasady przejęcia nieruchomości, w trybie dekretu o reformie rolnej, należy do drogi sądowej, czy też wyłącznie administracyjnej.

Poza tym, podstawę wpisu do księgi wieczystej własności nieruchomości podlegającej nacjonalizacji w wyniku zastosowania przepisów dekretu o reformie rolnej stanowiło zaświadczenie wojewódzkiego urzędu ziemskiego, niebędące decyzją administracyjną (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 września 1991 r., III CZP 90/91, OSNC 1992, nr 5, poz. 72, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2004 r., IV CK 336/04, nie publ., z dnia 20 grudnia 2005 r., III CK 350/05, nie publ.), co dodatkowo rodziło istotne wątpliwości, odnośnie do możliwości prawnej wzruszenia zdarzenia prawnego, które nie jest decyzją administracyjną.

Konkretyzacja prawnej możliwości wzruszenia tytułu prawnego Skarbu Państwa do majątków znacjonalizowanych bezprawnie, w tym na podstawie dekretu o reformie rolnej, była wynikiem kształtowania się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego interpretacji przepisów, na podstawie których dokonano przejęcia majątków ziemskich. Odnosiło się to w szczególności do definicji nieruchomości ziemskiej w znaczeniu dekretu o reformie rolnej i dopuszczalności wyłączenia spod działania dekretu o reformie rolnej jedynie części nieruchomości, stanowiących nieruchomości dworsko - parkową albo pałacowo-parkową. Przedmiotowa nieruchomość tzw. dworsko - parkowa wchodziła w skład większego zespołu nieruchomości ziemskich: „D.” przejętych w całości na podstawie dekretu o reformie rolnej.

Próbę zdefiniowania pojęcia „nieruchomości ziemskiej” na potrzeby dekretu o reformie rolnej, w kontekście też przepisów dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 15, poz. 82 ze zm.), podjął Trybunał

Konstytucyjny w uchwale z dnia 19 września 1990 r., W 3/89 (OTK 1990, poz. 26, s. 176) stwierdzając, że przez pojęcie to należy rozumieć nieruchomości ziemskie o charakterze rolniczym, a tym samym, zakres przedmiotowy art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej nie obejmował tych nieruchomości ziemskich lub ich części, które przed dniem 1 września 1939 r. zostały rozparcelowane z przeznaczeniem na działki budowlane, po uprzednim zatwierdzeniu projektu parcelacji przez właściwy organ administracji państwowej RP. W kolejnej uchwale z dnia 16 kwietnia 1996 r., sygn. akt W 15/95 (OTK 1996, nr 2, poz. 13), Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że w świetle przepisów dekretu o reformie rolnej, na cele reformy rolnej przeznaczone były nieruchomości ziemskie lub ich części, które są lub mogą być wykorzystane do prowadzenia działalności rolniczej, przy czym normy obszarowe określone w art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej dotyczyły wyłącznie tych nieruchomości ziemskich, które z dniem wejścia w życie dekretu przechodziły z mocy prawa na własność Skarbu Państwa. Normy te nie wyznaczały górnej granicy ogólnej powierzchni nieruchomości rolnych na przyszłość.

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2001 r., SK 5/01 (OTK 2001, nr 8, poz. 266), Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie w przedmiocie zgodności z Konstytucją RP art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej, wskazując, że nie jest zasadne stosowanie przepisów obowiązującej ustawy zasadniczej z mocą wsteczną, bo prowadziłoby to do chaosu i godziłoby w bezpieczeństwo prawne.

W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 5 czerwca 2006 r., sygn. akt I OPS 2/06, Naczelny Sąd Administracyjny wyjaśnił, że na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu o reformie rolnej (Dz. U. Nr 10, poz. 51; dalej: „rozporządzenie wykonawcze do dekretu o reformie rolnej”), można orzekać nie tylko w zakresie norm obszarowych, o których mowa w art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej, ale także, czy dana nieruchomość jest nieruchomością ziemską o charakterze rolniczym (w części bądź w całości), a jeśli taką nie jest, czy w takim razie pozostawała w związku funkcjonalnym (łączności) z nieruchomością ziemską (ONSAWSA z 2006 nr 5, poz. 123). Należy nadmienić, że uchwała ta została podjęta w następstwie wątpliwości i rozbieżności orzeczniczych, czy wnioszek o wyłączenie zespołu pałacowo-parkowego spod dziania art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu

o reformie rolnej jest roszczeniem cywilnoprawnym, do którego rozpoznania jest właściwy sąd powszechny, czy też właściwy jest organ administracji publicznej. W uzasadnieniu wskazał, że taka linia orzecznicza Naczelnego Sądu Administracyjnego zaczęła się kształtować poczynszyszy od wyroku z dnia 28 grudnia 1994 r., II SA 250/04, (ONSA 1996, nr 1, poz. 22). Nie był to jednak koniec wątpliwości prawnych w tym przedmiocie, czego wyrazem jest chociażby kolejna uchwała składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 stycznia 2011 r., I OPS 2/10 (ONSAWSA 2011, nr 2, poz. 23), która zapadła po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny postanowienia z dnia 1 marca 2010 r., P 107/08 (OTK-A, 2010, nr 3, poz. 27) o umorzeniu postępowania w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP § 5 rozporządzenia wykonawczego do dekretu o reformie rolnej ze względu na utratę mocy obowiązującej tego aktu normatywnego (zob. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2011 r., III CZP 21/11, OSNC 2011, nr 12, poz. 133).

Druga istotna płaszczyzna implikująca niepewność powodzenia w ogóle drogi sądowej albo administracyjnej wzruszenia tytułu Skarbu Państwa do przejętych nieruchomości na podstawie dekretu o reformie rolnej, a zarazem uzasadniająca w ogóle potrzebę inicjowania postępowania przed organami państwowymi, wiązała się z prowadzonymi w Ministerstwie Skarbu, od początku lat 90-tych ubiegłego wieku, pracami nad projektami ustaw reprivatyzacyjnych. Wspomnieć trzeba, że uchwalona przez Sejm RP w dniu 26 stycznia 2001 r. ustawa reprivatyzacyjna nie weszła w życie, gdyż w marcu 2001 r. została zawetowana przez Prezydenta RP. Na konieczność działań ustawodawczych i zmian systemowych, z uwagi na wątpliwości w kwestii legitymacji Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego do wydania dekretu o reformie rolnej wskazywano także w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok z dnia 16 listopada 2004 r., III CK 322/04, nie publ.).

W tych okolicznościach nie sposób przyjąć, by w odniesieniu do powodów przed 1 stycznia 1995 r. wystąpił czas, który można byłoby uznać jako najwcześniej możliwy termin w rozumieniu art. 120 § 1 zd. 2 *in fine* k.c.

Roszczenie o naprawienie szkody za pogorszenie nieruchomości powodowie skierowali przeciwko Skarbowi Państwa, którego zachowanie doprowadziło do powstania takiego stanu rzeczy. Skarb Państwa w chwili, w której powodowie odzyskali prawo własności przedmiotowej nieruchomości nie był już jej posiadaczem, bowiem w związku z decyzją komunalizacyjną przeniósł posiadanie na Gminę [...]. W efekcie zwrot powodom tej nieruchomości przez aktualnego posiadacza nie mógł stanowić zdarzenia, które dopiero zapoczątkowałoby bieg jednorocznego terminu przedawnienia przewidzianego w art. 229 k.c. Zwrot nieruchomości był w takiej sytuacji, z punktu widzenia art. 229 k.c., prawnie irrelevantny. Termin przedawnienia rozpoczął bieg z momentem odzyskania przez powodów prawa własności. W skardze kasacyjnej skarżący nie zarzuca naruszenia art. 5 k.c. w związku z oceną Sądów obu instancji podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, w kontekście nadużycia prawa.

Ubocznie należy wskazać, że jakkolwiek roszczenia z art. 225 k.c. w zw. z art. 224 k.c. są odrębnymi roszczeniami, opartymi o samodzielne dla nich ustalone przesłanki, niezależne od przesłanek roszczeń odszkodowawczych i o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1998 r., III CZP 62/97, OSNC 1998, nr 6, poz. 91), to uwzględniając rodzaj dochodzonego w tej sprawie roszczenia uzupełniającego jako odszkodowawczego, obejmującego szkodę po postacią straty, przyjęta podstawa prawna z art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. nie prowadzi do obejścia reguły wyrażonej w art. 160 § 1 k.p.a. w zw. z art. 5 noweli do k.c. z dnia 17 czerwca 2004 r. (Dz. U. Nr 162, poz. 1692 ze zm.), iż wyrównaniu podlega szkoda w postaci straty, a nie również szkoda pod postacią utraconych korzyści. Chodzi bowiem o to, że wprawdzie szkoda polegająca na pogorszeniu stanu nieruchomości w wyniku niezgodnych z zasadami prawidłowej gospodarki czynności, jako następnych w stosunku do bezprawnego objęcia jej w posiadanie, nie pozostaje w związku przyczynowym z samym wadliwym przejęciem nieruchomości na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej, jednak właściciel w zakresie części składowej nieruchomości nie może być w lepszej sytuacji, niż w odniesieniu do samej nieruchomości.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. poz. 1800 ze zm. w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. 2016, poz. 1668).

aj